

Anonymous reaguje ws. INDECT

4 kwietnia 2012

Po akcji wrocławskiej grupy ACTA wiści Wrocław „Wielki Brat Patrzy” sprawa projektu INDECT przybrała na uwadze. Zaczęto o niej pisać za raz po tym jak grupa Anonymous przyłączyła się do protestu.

Na łamach gazety „Rzeczpospolita” ukazał się artykuł z wypowiedziami organizatora protestu. Wydarzenie nazwano w sposób jasno określający cele projektu następującym tytułem „Wielki Brat Patrzy”

„Zgłaszają się do nas ludzie z Białegostoku, Warszawy, Szczecina, Gdańska i Krakowa” – twierdzi Sebastian Gniewek, organizator wrocławskiego protestu. „Chcemy wywołać na ten temat debatę publiczną.”

Wrocławianie mieli na celu poddanie tego projektu badawczego pod opinię publiczną. W tym celu wydrukowali ponad 8 tys ulotek i roznosili je przez cały tydzień po wrocławskich centrach handlowych: Pasaż Grunwaldzki, Magnolia Park i Galeria Dominikańska.

„Nasza akcja jest akcją informacyjną która ma na celu wywołanie debaty publicznej. Obecnie na terenie Wrocławia rozdaliśmy 8 tys ulotek informujących o tym co to jest projekt INDECT i projekt RFID. Co do samego stwierdzenia, że jest to projekt badawczy to można się dowiedzieć od samego pomysłodawcy projektu (...) Otwarcie o tym mówił, jakie przesłanki miał gdy „kopiował” pomysły z filmów Hollywood. Było to widoczne w jego wypowiedziach dla mediów.”

Ostatecznym odbiorcą tego projektu badawczego jest Komenda Główna Policji i inne służby na „trzy literki”. Akcja nazywa się „wielki brat patrzy” ponieważ już niedługo będziemy mogli się tak czuć, obserwowani w trybie ciągłym przez sztuczną inteligencję.

„Dlaczego to w Polsce powstają takie projekty? Dlaczego musimy być państwem pilotażowym, projektu który jest kolejnym sposobem kontroli obywatela? Może dlatego, że społeczeństwo Polskie nie jest ogólnie zainteresowane? Może jest to sprytnie wykorzystywanie? – pyta Sebastian Gniewek organizator protestu.”

Grupa Anonymous zareagowała na wezwanie protestujących i w piątkowej akcji #FuckGovFriday zaatakowała strony instytucji współpracujących w ramach realizacji tego projektu.

„#FuckGovFriday – Kropelka draży skałę.. Wile piątków jeszcze przed nami.. Dzięki!”

Taki komunikat wystosowali zaraz po zakończeniu piątkowej akcji. Więc możemy się jeszcze ich spodziewać. Grupa ta od zawsze działa w imię respektowania praw człowieka i zaprzestania inwigilacji rządów w prywatne sprawy obywateli. Ich działanie czasami polega na łamaniu prawa, lecz w swojej działalności są skuteczni bardziej niż Rzecznik Praw Obywatelskich.

Chcielibyśmy się dowiedzieć dlaczego już złożono zamówienie na ten projekt i z nikim go nie konsultowano? Istnieje wiele kontrowersyjnych pytań dotyczących tego projektu, lecz na wiele z nich nie otrzymamy odpowiedzi gdyż koordynatorzy projektu powołali Komisję Etyki która będzie określała jakie aspekty tych badań będą przekazywane opinii publicznej.

„Komisja etyczna będzie decydować, jakie dane projektu INDECT mają zostać opublikowane. Oficjalna Komisja składa się z: 4 policjantów, 2 naukowców z zakresu technologii bezpieczeństwa, 1 profesora z zakresu ‘interakcji między człowiekiem a komputerem’, 1 przedstawiciela koncernu multimedialnego, 1 profesora z zakresu prawa, 1 adwokata zajmującego się prawami człowieka i 1 profesora etyki. Komisji etycznej, która jest złożona z większości z policjantów i proficiarzy, nie można raczej brać na serio/traktować poważnie.” (Źródło:

wolnemedias.net)

Znalazła się grupa ludzi która zareagowała na to. a dzięki nośnikowi jakim był apel grupy Anonymous, sprawa wypłynęła na światło dzienne. Oto kolejny przykład tego jak wielkie MEDIA traktują sprawy inwigilacji obywateli. Reakcja jest widoczna dopiero po działaniach mających na celu blokowanie stron internetowych.

Opracowanie: sebfnie

Źródło: [Media RP](#)